Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 305 — Rok 132 (3) Czwartek, 30 grudnia 1943 r. DZIŚ: Dawida JUTRO: Sylwestra

Nieudały wypad angielski w kanale La Manche

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 29 grudnia:

Na północ od Kirowogradu mimo zaciętego oporu nieprzyjaciela nasze wojska zdobyły szturmem kilka miejscowości i w niespodziewanym wypadzie rozbiły bolszewickie pozycje przygotowawcze.

W rejonie Żytomierza nieprzyjaciel wzmógł swe ataki. Na południe od Żytomierza w ciężkich walkach powstrzymano jego czołówki zaczepne. Dalej na północ bolszewickie ataki załamały się. Łącznie zniszczono 41 nieprzyjacielskich czołgów.

Po silnym przygotowaniu artyleryjskim bolszewicy przystąpili licznymi czołgami do ataku również i na odcinku Korostenia. Zacięte walki są nadal w toku.

Pod Witebskiem w dalszym ciągu udaremniono wszystkie próby przełamania się nieprzyjaciela. Natychmiast podjęte przeciwnatarcia po uporczywych walkach w kilku miejscach włamania, wyparły bolszewików z powrotem.

Na południowo-włoskim froncie — wyjąwszy jeden bezskuteczny atak nieprzyjaciela na północ od Venafro — dzień przeszedł spokojnie.

Poprzedniego dnia 26 ciężkich północno-amerykańskich bombowców pod osłoną samolotów myśliwskich wtargnęło na rejon górnych Włoch. W walkach powietrznych stracono 20 bombowców, 2 dalsze zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza. Zginęły 4 niemieckie samoloty myśliwskie. Ich piloci zdołali się jednak uratować, wyskakując na spadochronach.

Na zachodnim wybrzeżu włoskim zniszczono 2 północno-amerykańskie samoloty myśliwskie.

W porannych godzinach dnia 28 grudnia Anglicy próbowali podjąć akcję przeciwko wyspie Sercq na kanale La Manche. Próba ta załamała się już na gęstych polach minowych wybrzeża, tak że nieprzyjaciel w pośpiesznym odwrocie pozostawił zabitych.

W rejonie morskim zatoki biskajskiej w dniu 27—29 grudnia miały miejsce potyczki pomiędzy niemieckimi kontrtorpedowcami i torpedowcami a lekkimi jednostkami angielskiej marynarki wojennej. Własne i nieprzyjacielskie lotnictwo nieustannie ingerowało w operacjach. W toku ciężkich walk obie strony doznały uszkodzeń.

Ubiegłej nocy kilka angielskich samolotów dokonało nalotów nękających na tereny Niemiec zachodnich.

BERLIN, 29. 12. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o położeniu na wschodnim froncie:

W wielkiej bitwie zimowej pod Żytomierzem bolszewicy również wczoraj rzucili główną masę swych formacyj czołgów na południe od autostrady Kijów—Żytomierz z zadaniem przełamania linij niemieckich w kierunku południowym i południowo-zachodnim. W toku bardzo ciężkich przeciągających się przez cały dzień walk, przy czym doszło do wielkich bitew czołgów, obrońcy niemieccy dzięki elastycznej taktyce zdołali wszędzie powstrzymać napór bolszewików i udaremnić jakiekolwiek przełamanie. Okrążone przejściowo części formacyj niemieckich zdołały wszędzie wywalczyć sobie drogę odwrotu do własnych linij, zabierając ze sobą całą broń i wszystkie sprzęty, przy czym bolszewicy ponieśli poważne krwawe straty.

Próby bolszewików sforsowania niemieckiej pozycji ryglującej na południowy-wschód od Żytomierza załamały się w energicznym ogniu obronnym baterij niemieckich. Również dywizje strzelców sowieckich wysłane do bitwy na wschód i północny wschód od miasta w czasie swych ataków na linie niemieckie poniosły krwawą klęskę.

Na północ od Kirowogradu niemieckie przedsięwzięcie wypadowe mimo silnego oporu sowieckiego przyniosło poważne sukcesy. W wyniku niespodziewanego wypadu niemieckiej piechoty i oddziałów pancernych na głęboką flankę wysuniętego naprzód języka frontu sowieckiego zdołano linie niemieckie znacznie przesunąć w kierunku wschodnim i w ten sposób poważnie je skrócić. Bolszewicy stracili wskutek tego przedsięwzięcia licznych jeńców i poważne ilości materiałów wojennych.

Również na północny zachód od Rzeczycy atak niemiecki mimo coraz bardziej wzrastającego oporu sowieckiego poczynił dalsze korzystne postępy. Wszystkie próby bolszewików celem powstrzymania w przeciwatakach posuwających się wojsk niemieckich rozbito ogniem szybkich bateryj odwodowych i artylefii czołowej. Łącznie na tym obszarze zdobyto 14 czołgów i 32 działa wszelkiego typu.

W rejonie Witebsk—Newel również wczoraj szalała dalej bitwa obronna z niezmniejszoną gwałtownością. Bolszewicy rzucając bardzo znaczne siły piechoty i czołgów starali się przełamać w kierunku na Witebsk. Po przejściowych początkowych sukcesach uderzenie sowieckie powstrzymano w głębi rejonu bojowego, a dzięki energicznemu przeciwatakowi niemieckich grenadierów pancernych odrzucono ponownie luźne oddziały czołgów sowieckich, które wysunęły się naprzód. Dalsze lokalne włamania na rozległym froncie obronnym albo oczyszczono dzięki natychmiastowemu przeciwuderzeniu lokalnych rezerw niemieckich, albo skutecznie zaryglowano. Ogółem w ciągu wczorajszego dnia bitwy obronnej zdobyto lub zniszczono 19 czołgów sowieckich.

Eisenhower o atakach terrorystycznych

SZTOKHOLM, 29. 12. — Generał Eisenhower oświadczył, jak donosi brytyjska służba informacyjna, w poniedziałek przed przedstawicielami prasy, że nie wierzy w to, aby ataki bombowe mogły pokonać Rzeszę Niemiecką.

Walki w południowych Włoszech

BERLIN, 29. 12. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach w południowych Włoszech:

Na głównych odcinkach walki, mianowicie na północ od drogi Mignano-Casino, jako też w wysokim Apeninie oraz wreszcie na nadbrzeżnym odcinku adriatyckim toczyły się dalej w dniu wczorajszym ożywione i częściowo gwałtowne zmagania. W rejonie Mignano na przedpolu linij niemieckich utknęły znowu nowe wypady Amerykanów. Skutkiem znacznych strat, jakie wojska Clarka poniosły w czasie świąt Bożego Narodzenia, przybywają tymczasem dalsze posiłki do rejonu frontowego piątej armii amerykańskiej. Koncentracje oraz ruchy manewrowe tych oddziałów kilkakrotnie były przedmiotem pomyślnego bombardowania przez ciężką artylerię niemiecką.

Na północ od Venafro w wysokogórskim rejonie Apeninów formacje marokańskie poniosły bardzo krwawe straty w czasie kilkakrotnie powtarzanych ataków na niemieckie linie ubezpieczające. Wstrzymano je bądź to już w strefach opanowanych przez ogień zaporowy dział i granatników niemieckich, bądź też odparto je w walce wręcz. W czasie tych zmagań Marokańczycy ponieśli bardzo dotkliwe straty.

W rejonie Montgomery'ego wojska alianckie przeprowadziły jedynie dwa wypady zwiadowcze w sile plutonu w okolicy Ortony. Akcje te zostały unicestwione przez niemieckie patrole bojowe, przy czym zabrano do niewoli kilku jeńców. W pobliżu wybrzeży oddziały niemieckie zacięcie broniły w ciągu całego dnia wczorajszego swych pozycyj w północnej części Ortony, koło San Nicola, jak również koło Villagrande, gdzie wojska kanadyjskie i indyjskie przeprowadzały dalsze ataki. Atakującym oddziałom zadano w dniu wczorajszym na południe od ruin Ortony, jako też koło Villagrande tak dotkliwe straty, iż pod wieczór silnie osłabione oddziały kanadyjskie trzeba było zastąpić nowymi rezerwami indyjskimi.

42 samoloty zginęły w walce z „Scharnhorstem"

SZTOKHOLM, 29. 12. — Według doniesień z Nowego Jorku, admiralicja podała do wiadomości, iż 42 samoloty brytyjskie zaginęły w walce przeciwko okrętowi liniowemu „Scharnhorst". Nastąpiły również straty w kontrtorpedowcach.

Dalsze mianowania dowódców alianckich

SZTOKHOLM, 29. 12. — W Londynie podano do wiadomości dalsze dodatkowe nominacje jako wynik konferencyj pomiędzy Rooseveltem a Churchillem. Głównodowodzącym na Środkowym Wschodzie pod najwyższym dowódcą alianckim śródziemnomorskiego terenu wojennego mianowano generała Pageta. Zastępcą najwyższego dowódcy pod generałem Eisenhowerem zamianowano marszałka lotnictwa Sir Arthura Teddera.

Wywóz włoskich dzieci do Z. S. R. R.

RZYM, 29. 12. — Przygotowania do drugiego zbiorowego transportu południowo-włoskich dzieci do ZSRR są już prawie na ukończeniu, jak donosi o tym rzymskie radio. W czasie kiedy pierwszych siedem okrętów transportowych były załadowane nieszczęśliwymi dziećmi włoskimi w porcie Syrakuzy, to obecnie jako miejsce załadowania wybrano sobie port w Catanii. Kilka wielkich transportowców stoi gotowych przy molo Vecio w porcie Catanii.

Nowy prefekt Rzymu

RZYM, 29. 12. — Dekretem Mussoliniego adwokat Eduardo Salerno został mianowany prefektem prowincji rzymskiej. Salerno piastował już poprzednio stanowisko prefekta w Syrakuzach, Bressi i Bolonii.

Problemy ewentualnej inwazji na zachodzie

STAMBUŁ, 29. 12. — Półoficjalny dziennik „Ulus" omawia w dwóch artykułach zagadnienie drugiego frontu. Jeden z tych artykułów napisany przez posła Atay nawiązuje do nominacji Eisenhowera naczelnym dowódcą alianckich sił zbrojnych w Europie. Atay pisze, że w tym zakresie są decydujące dla Anglo-amerykanów dwa pytania:

1) Skrócenie wojny łącznie z wypełnieniem przyrzeczeń złożonych Sowietom, oraz

2) uwzględnienie wielkiego niebezpieczeństwa niepowodzenia.

Atay podkreśla, że Niemcy dzięki wszystkim posiadanym przez siebie środkom są przygotowane do odparcia ewentualnej akcji lądowania Aliantów. Pomimo ciężkich ataków powietrznych Aliantów na miasta niemieckie — jak podkreśla Atay — niemiecka siła oporu jak również organizacja niemieckiego oporu, we Włoszech, nie doznała żadnych szkód. Świadomość tego jest decydującym czynnikiem, wpływającym na dotychczasową powściągliwość Aliantów wobec silnego nacisku sowieckiego.

Poseł Atay stwierdza, że o postępowaniu Anglii decyduje poza tym zrozumienie, że opinia publiczna Wielkiej Brytanii nie mogłaby spokojnie przyjąć powtórzenia się Dunkierki. Tego rodzaju refleksje, pisze w zakończeniu Atay, zmuszają Aliantów do zdecydowania się na podjęcie lądowania na kontynent dopiero po gruntownym przygotowaniu.

Poseł Esmer pisze w drugim artykule, że na konferencjach w Moskwie i w Teheranie postanowiono wprawdzie zasadniczo utworzyć drugi front jako najskuteczniejszy środek dla skrócenia wojny. Roosevelt jednak dał obecnie do poznania, że należy unikać wszelkiego pośpiechu. Esmer stwierdza, że Niemcy są doskonale przygotowane do obrony ewentualnej akcji lądowania. Wobec tego w dalszym ciągu nie da się przewidzieć terminu utworzenia drugiego frontu.

BERLIN, 29. 12. — Po wyczerpujących omówieniach, przeprowadzonych przez generalnego marszałka polnego Rommla z generalnym marszałkiem polnym Rundstädtem, obejrzał generalny feldmarszałek Rommel w ubiegłym tygodniu umocnienia na zachodzie i stwierdził gotowość bojową na tym europejskim odcinku. Po dokładnym obejrzeniu doprowadzonych do najwyższego stanu technicznych doskonałości urządzeń obronnych zakończył swoją inspekcję licznymi konferencjami z miejscowymi dowództwami.



ZAPORY PRZECIWCZOŁGOWE W MIEJSCOWOŚCI NAD BRZEGIEM ATLANTYKU

Głos dnia

W pewnym artykule swym zajmuje się tygodnik angielski „New Statesman and Nation" zagadnieniem niezależności małych państw.

Pismo to twierdzi, że na zawiłym terenie stosunków zagranicznych niezawisłość powinna zawsze być pojęciem relatywnym. Suwerenność narodów małych jest z dawna iluzją romantyczną, tworzącą uznaną bajkę dla niektórych ludzi spośród polityki dziennej. Twardą prawdą nową, decydującą w świecie nowoczesnym, jest jednak fakt, że technika prowadzenia wojny, a przede wszystkim wojna lotnicza, posiada obecnie tak potężne gospodarcze źródła pomocnicze w swych przesłankach, że małe państwa w ogóle już nie są w stanie skutecznie prowadzić samodzielnej swej obrony.

Wojna obecna, tak wywodzi w dalszym ciągu wspomniane czasopismo, skierowała do Londynu pół tuzina rządów suwerennych, które — spodziewajmy się — swych lat wygnania użyły do pożytecznych rozmyślań na temat znaczenia i wartości niezależności w epoce samolotów nurkujących i czołgów. Od tych lat począwszy przyjął się jednak zwyczaj u myślicieli nastawionych politycznie lewicowo, że osiwają się oni z myślą ograniczenia suwerenności. Suwerenność stała się niebezpieczną i obciążającą iluzją, neutralność zaś zbytkiem niemożliwym.

W KILKU WIERSZACH

Parlament fiński zakończył swoją tegoroczną sesję, przy czym członkowie jego zostali zurlopowani do dnia 23 stycznia 1944.

□ Ojczyzna gumy — Brazylia, wprowadziła dokładną kontrolę zapasów zużycia gumy. Inicjatywa do tego zarządzenia wyszła z komisji dla wykonania układu kauczukowego ze S.anami Zjednoczonymi, czyli innymi słowy miarodajne są w tym wypadku nie interesy Brazylii lecz Waszyngtonu.

△ Do południowych Włoch przybyła komisja sowiecka, która ma przygotować wyjazd chłopców włoskich w wieku od 4-ch do 15 lat do ZSRR.

W 20-tu miastach bułgarskich odbyły się demonstracje publiczne, w czasie których omówiono wewnętrzną i zewnętrzną politykę rządu. W przemowie swej, wygłoszonej we Wiginie powiedział minister spraw wewnętrznych Christow m. i. z naciskiem, że naród bułgarski ożywiony jest jednością i że nie dopuści do tego, aby powtórzyły się przeżycia i zdarzenia ostatniej wojny światowej.

Na marginesie rozszerzania się tyfusu plamistego w Neapolu, donoszą z Londynu, że cały obszar miasta uznano jako obszar zagrożony w odniesieniu do wojsk alianckich. Dotąd zanotowano 250 wypadków tyfusu plamistego.

□ Donoszą z Santiago de Chile, że chilijski prezydent senatu, Gustavo Rivera ustąpił ze swego stanowiska, ponieważ, jak donosi Efe, żądał on dotąd na próżno ustąpienia rządu.

△ Donoszą z Santiago de Chile, że w mieście Osorno w klasztorze św. Franciszka wybuchł wielki pożar, w czasie którego straciło życie 14 dzieci, osiem zaś odniosło niebezpieczne oparzenia.

Rzecznik japońskiego urzędu informacyjnego oszacował „według oceny ostrożnej" na cztery tysiące ludzi straty Amerykanów poniesione w czasie lądowania na przylądku Merkus w Nowej Brytanii.

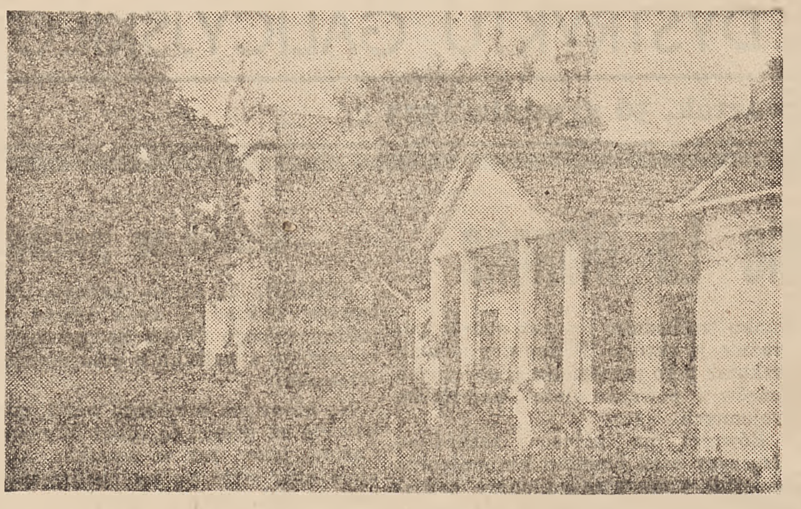
Australijski minister spraw zagranicznych i minister sprawiedliwości H. W. Evatt podał w poniedziałek do wiadomości, że Australia i Nowa Zelandia odbędą w styczniu konferencję celem omówienia wspólnych interesów obu tych krajów oraz ich politykę na obszarze południowego Pacyfiku.

Generał-porucznik A. G. O. Mc. Norton ze względów zdrowotnych zgłosił swą dymisję do rządu kanadyjskiego. W tej sprawie donoszą z Ottawy, że dymisja ta została przyjęta.

□ W Londynie podano urzędowo do wiadomości, że generał-porucznik Andrew Machnaughton został usunięty ze stanowiska naczelnego dowódcy pierwszej armii kanadyjskiej w Anglii.

Skradzione przed kilku miesiącami skrzypce znanego wirtuoza Wazy Prihody znów się odnalazły. Państwowej policji w Żylinie udało się ująć złodzieja i odebrać skrzypce w stanie nieuszkodzonym.

Wieści z naszych powiatów



Kościół i plebania w Baryszu

MIASTECZKO BARYSZ. — Na węźle bocznych dróg wiodących z Buczacza do Monasterzysk, na zachodnim skraju podolskiej ziemi leży mieścina Barysz. Typ życia tutejszych mieszkańców niemal wyłącznie wiejski: daleko do stacji kolejowej, gościniec także odległy; spokój tu sielski — choć może nie we wszystkim anielski. Tym, co ludzi tutejszych i z najbliższej okolicy wiąże — to kościół i jego parafia licząca blisko pięć tysięcy dusz Widocznie sprzyjały tu warunki rozwojowi ludności miejscowej skoro liczby statystyki sprzed lat pięćdziesieciu wykazują, iż rzymskich katolików było w baryskiej parafii 3800, z czego w samym Baryszu 2130 — na ogólną ilość mieszkańców 3220. Na tym przykładzie widać, że w tych stronach element z dawna osiadłej ludności polskiej jest silny. — Świadczy o tym i urzędowa zeszłoroczna statystyka wykazująca, że w obecnym powiecie czortkowskim (do którego Barysz należy) jest 33% Polaków, a więc tak jak w powiecie tarnopolskim.

Folwark w Baryszu dobrze zagospodarowany przez swego właściciela kniazia Świdrygiełłę Świderskiego należy obecnie — będąc w zarządzie państwowym — do najlepszych warsztatów rolnych powiatu.

Z NAJSTARSZYCH ZABYTKÓW HALICZA. — Najstarszym do dziś zachowanym zabytkiem historycznym z okresu świetności Halicza, jest kościół św. Stanisława, położony w pobliżu wsi tej nazwy Kościół ten położony od dzisiejszego Halicza w odległości około 3 km, zbudowany został na prawym, wysokim i stromym brzegu Łomnicy, tuż przy samym jej ujściu do Dniestru. Kościół św Stanisława, będący początkowo cerkwią św. Pontalejmona, po upadku znaczenia grodu przez długi okres zaniedbany i opuszczony, byłby podzielił los innych zabytków, gdyby nie oddanie go z końcem 16 wieku OO. Franciszkanom. Oni to odrestaurowali świątynię, która przechowała się do dzisiejszych czasów — Prócz restauracji tego zabytku zasługą ich było zbudowanie konwentu i dzwonnicy Badania prowadzone od szeregu lat nad odtworzeniem wyglądu książęcego grodu prowadzone na terenach gmin sąsiadujących z Haliczem, zwłaszcza w Kryłosie, dały obfity materiał pozwalający twierdzić, że były to wspaniałe budowle, godne stołecznego grodu. Dla przeciętnego laika jedynym jednak widomym znakiem minionej przeszłości i świetności to właśnie kościół św. Stanisława, który ze swej wyniosłości na zachód miasta położonej — z dala widoczny, patronuje całej okolicy.

W samym Haliczu poza kościołem parafialnym i cerkwią Bożego Narodzenia nie ma żadnych godnych wzmianki budowli. Miasteczko o nielicznej ludności przeważnie rolniczej ciekawe jest przez to, że posiada wśród swoich mieszkańców kilkadziesiąt rodzin Karaitów osiadłych tu od dłuższego czasu. Przemysł chałupniczy i wskutek wojny zamarły handel dopełnia całości. Pozostała tradycja wielkiego i potężnego grodu, który umiał stawić czoło w wypadku potrzeby.

BEZODNIE NA PODOLU. — „Bezodniami" lub „okninami" zwie ludność miejscowa małe jeziorka naturalne powstałe z głębokich źródeł; są to wyjątkowe twory przyrody na tle budowy geologicznej, a mianowicie wskutek pęknięć wielkich bloków skał gipsowych wzgl. wapiennych. Woda napływająca ze źródeł w głębi ziemi wypełnia z czasem te pęknięcia, wskutek czego powstały jak gdyby skalne studnie wodne znacznej głębokości

Takie okniny znajdują się przy gościńcu obok wsi Okno (koło Grzymałowa), od których miejscowość ta posiada nazwę. Te niezamarzające w zimie bezodnie, powstałe tu w bardzo głębokich szczelinach bloków gipsowych, pokryte są po bokach wodorostami, nadającymi wodzie w promieniach słońca barwę fiołkową, w cieniu zaś prawie czarną. Głębokość centralnego jeziorka przekracza 100 m. Unikaty znajdujące się niemal u podnóża pobliskich skał „Ostrej" i „Nazarowej" są zjawiskiem erozyjnym w związku z budową geologiczną Miodoborów.

Podobne budową bezodnie znajdują się we wsi Majdanie i Hucie pieniackiej w pobliżu Podkamienia. Są to źródła zwane „Siwe Oko" i „Chowaniec", będące lejkowatymi zagłębieniami, o przepaścistych brzegach, zapełnione wodą o niebieskim zabarwieniu, której odpływ ginie w pokładzie kredowym.

KWESTIA MIESZKANIOWA W KOŁOMYI. — Celem ostatecznego unormowania kwestii mieszkaniowej w Kołomyi — ukazało się ostatnio rozporządzenie burmistrza miasta dr Rubingera nakazujące zaopatrzenie domów w numery porządkowe, a mianowicie:

Domy położone po lewej stronie ulicy winny nosić numery nieparzyste, położone natomiast po prawej stronie — numery parzyste.

W każdym domu wina być umieszczona na widocznym miejscu lista mieszkańców, przy czym osoby do lat 14-tu należy podać w wyodrębnionym spisie. Nadto każdorazowo należy podawać osoby przebywające czasowo, a nocujące w danym domu.

W domach posiadających więcej niż jedno mieszkanie — każde winno posiadać na drzwiach numer porządkowy oraz kartę z zaznaczeniem osób w nich przebywających.

ŚW. MIKOŁAJ W SIEROCIŃCU W STANISŁAWOWIE. — Św Mikołaj nie zapomniał o tych, którzy pozbawieni najczulszej opieki własnej matki, tworzą u nas sporą już gromadkę. Przyznać należy że w ciągu 2 miesięcy od powstania sierocińca dzieci zżyły się ze sobą, a niejeden chłopak, który wałęsał się bezczynnie bez opieki, dziś jest najmilszym wychowankiem. Toteż św. Mikołaj nie szczędził podarków; znalazły się i buciki i zabawki i zeszyty, nawet cukierki, pierniczki i jabłka. Razem z wychowankami sierocińca obdarzone zostały również dzieci z punktów dożywiania. Dla pewnej liczby dzieci z punktów 2 i 3 urządziły wieczór św Mikołaja uczenice polskiej szkoły krawieckiej. Dużą pomoc uzyskał w tym roku św. Mikołaj otrzymując wiele cennych podarków od miejscowego społeczeństwa dla wręczenia ich dzieciom.

P. K. OP. STANISŁAWÓW — W listopadzie br. P. K. Op objął swoją opieką zarejestrowanych 6554 osób, przybyło nowych 330 osób dożywiano ogółem w 3 kuchniach 859 osób, w 3 punktach dożywiania dzieci — 119 dzieci, 90 niemowląt oraz prowadzono sierociniec o 19 wychowankach. Wykupiono dla 704 osób karty żywnościowe, udzielono zapomóg pieniężnych 268 rodzinom na kwotę 9.286 zł, z bezpłatnej pomocy lekarskiej korzystało 49 osób, zakupiono leków dla 33 osób. 38 osób otrzymało odzież względnie obuwie. Wydano ogółem 4082 śniadań 21143 obiadów, 1710 porcji pożywki dla niemowląt. Wysłano 12 paczek dla jeńców, w Delegaturze w Nadwórnej dożywiano 121 osób. Ponadto Komitet udzielał pomocy prawnej podopiecznym, przeprowadził rejestrację rodzin osób pracujących w Rzeszy w związku z uzyskaniem dla nich zasiłków. Prace Komitetu spotykają się z dużym poparciem ze strony społeczeństwa.

PROSTUJEMY — W numerze 301 „Gazety Lwowskiej" w notatce o kościele janowskim podano niesprawdzoną wiadomość odnoszącą się do arcybiskupa lwowskiego Sierakowskiego, a mianowicie tę, że zwłoki jego znajdują się w krypcie tego kościoła. Ponieważ (jak nas z wiarygodnego źródła informują) pewnym jest, że pogrzeb tego arcybiskupa odbył się we Lwowie w dniu 30 października 1780 r., wnosić z tego wolno, że zwłoki jego spoczęły prawdopodobnie w podziemiach lwowskiej katedry.

Puszki R. G. O.

Rząd Gen. Gub. udzielił R. G. O. zezwolenia na ustawienie w polskich lokalach sklepowych, restauracyjnych oraz w biurach przedsiębiorstw prywatnych specjalnych puszek, do których można będzie składać datki na cele charytatywne.

Komitet Opiekuńczy m. Krakowa korzystając z tego zezwolenia umieścił już takie puszki w szeregu lokali i przedsiębiorstwach polskich.

Czy uwierzycie...

W jednym z miast na drugiej półkuli — w kraju wszelkich niemożliwych możliwości — odbył się tuż przed obecną wojną taki oto proces rozwodowy.

Pani Anna i pan Jack Weisinger postanowili się rozejść, ponieważ co wieczór już nie tylko sprzeczali się, ale dosłownie toczyli boje o... wygrzane miejsce w łóżku! — Pani Anna kładła się znacznie wcześniej niż małżonek i uważała (zresztą słusznie), że nie ma żadnej racji, aby mu ustepować ciepły kawałek kołdry i materaca, oraz poduszki z chwilą, gdy pan i władca ma zamiar udać się na spoczynek. — Innego zdania był pan Jack, który, wracając późno zziębnięty, stwierdził, że jako głowa domu ma prawo wymagać, by żona posunęła się i zostawiła mu miejsce już ogrzane.. Ostatecznie sytuacja zaogniła się do tego stopnia, że doszło między państwem Weisinger na tym tle do bójki, tak że sąsiedzi musieli wezwać policję.

Sędzia do spraw rozwodowych orzekł, że najlepszym wyjściem z sytuacji będzie przeprowadzenie się do cieplejszego mieszkania, względnie ogrzewanie co wieczór łóżka tak, aby nikt nie był pokrzywdzony. Dlaczego jednak nie doradził, żeby sprawili sobie drugie łóżko — to już zostanie jego tajemnicą. (l. r.)

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 16·40
Koniec 6·50

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOLANIE
długi sygnał 1-minutowy

Na wsi pod Lwowem

Święta, święta i po świętach! — słyszy się głosy na ulicy, na przystanku tramwajowym i po domach — słyszy się już pod wieczór drugiego dnia świąt. A w głosie wyczuwa się rozczarowanie. Tyle sobie ludziska naobiecywali, tyle było radości — a tu już koniec i już po świętach. Ludzie wsi obiecują sobie na święta z góry tyle tylko, ile się spodziewać mogą: starsi — że odpoczną, chłopacy i dziewczęta — że się zabawią... A na to w zupełności dwa dni wystarczy. Zresztą: jeszcze Nowy Rok... i święto Trzech Króli obchodzi się na wsi bardzo uroczyście.

Pierwsze dni świąt na wsi, świąt w podlwowskiej wsi upłynęły wśród miłego nastroju. Przy stole wigilijnym zjawili się wszyscy. Tylko tu i tam zabrakło gdzieś kogoś — tych, co w Rzeszy na pracach zostali i tych, co w Rosji od lat już czterech żywot swój pędzą. Złożono sobie życzenia. Radość wstąpiła do serc. Jezusek zstąpił na świat. Szczęście zeszło do chat. Poweselało... Kolędnicy z szopkami szli. Co mniejsze chłopaczki i dziewuszki po „szczodrakach" od chaty do chaty biegały... Parobasy króla Heroda wiedli... Uciechy było nie mało — a już najwięcej wśród dzieci. I jeszcze będzie: Na Nowy Rok z balonem pójdą, na Króli z gwiazdą.

Na P. K. Op. złożyli:

Z okazji zaślubin H. D. M. K. zł 360. P. Stefania i Stanisław Underkowie zł 150 dla najbiedniejszych. — Właduś Wrażej za kolędę na biedne dzieci zł 125. — Pracownicy H. H. d. V. przy ul. Świętokrzyskiej i Pierackiego zł 500. — Pracownicy introligatorni fabryki III Piekarska 11 złożyli z okazji Imienin swego kierownika p. Mieczysława Szydełki zł 175. — Zamiast kwiatów na trumnę śp. Dra Tadeusza Firli zł 300 — Wąsowscy. — Zamiast kwiatów imieninowych dla p. Ewy Głąb-Głębowiczówny zł 200 — F. —

Kwotę 163 zł, nieprzyjętą przez p. Gołębiowską wpłaca p. Olszańska. — Zebraną kwotę 165 zł na Świętach u pp. Morawskich p. Olszańska. — Na biedne dzieci: Władysław Hołyński zł 150, Tadeusz Hołyński zł 100, Tadeusz Tymczyński zł 25, Józef Alibożek zł 25, Robert Caputa zł 25, razem zł 325. — W czasie Świąt zebrano u pp. mec. Grzybowskich zł 1.200.

* * *

Na Gwiazdkę dla biednych dzieci parafii św. Anny złożyli pracownicy Szpitala przy ul. Rappaporta 8 zł 510.

JAK UNIKNĄĆ PRZEZIĘBIENIA?

Zima i w ogóle wilgotne pory roku, przy niedostatecznym odżywianiu, odbijają się nieraz bardzo szkodliwie i na zdrowiu, wywołując tzw. przeziębienie, które przechodzi w katar, bronchity, a nawet w zapalenie płuc. Poza tym sprzyja to powstawaniu cierpień neurologicznych i reumatycznych, nieraz bardzo bolesnych.

Większość z tych chorób powstaje wskutek zaburzenia t. zw. gospodarki cieplnej organizmu. Aby tego uniknąć, trzeba zwrócić szczególną uwagę na przystosowanie się do zmian temperatury, a zwłaszcza przy wychodzeniu z mieszkania na otwarte powietrze.

Przede wszystkim należy dbać o właściwe ubranie i obuwie; całe i wygodne obuwie odgrywa tu nieraz główną rolę. Również dbać należy o stopy —, baczyć, by były zawsze suche, gdyż wilgotne nogi to główny powód przeziębień. Nie mniej groźną jest też nadmiernie wysoka temperatura mieszkania, wywołująca przegrzanie organizmu. Ubranie winno być zawsze dostosowane do temperatury, a więc cieplejsze w okresie zimna (przy czym winno się unikać zbyt ciepłej odzieży przy wykonywaniu pracy fizycznej).

Szkodliwe rozgrzanie przed wyjściem na powietrze może być spowodowane również przez spożywanie gorących potraw i napojów. Nie należy więc natychmiast po spożyciu wychodzić na zimne powietrze.

Bardzo szkodliwe następstwa może wywołać styczność z ludźmi zakatarzonymi, kaszlącymi, kichającymi, którzy przy rozmowie lub kaszlu rozsiewają zarazki wywołujące katar, grypę itp.

Dbać należy o czyste i dobre powietrze, gdyż nic tak nie usposabia jak przebywanie w dusznym, ciasnym i zadymionym lokalu Lepiej chroni od przeziębienia powietrze zimne i czyste, aniżeli ciepłe a zanieczyszczone.

W razie stwierdzonego przeziębienia nie powinno się go lekceważyć gdyż pod postacią „zwykłego" kataru kryje się nieraz początek poważniejszego cierpienia. (tp)

Z żałobnej karty

W sam dzień wigilijny odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku doczesne szczątki śp. Adama Fischera, wybitnego uczonego i zasłużonego obywatela naszego miasta.

Śp. Adam Robert Fischer, urodzony w 1889 r. w Przemyślu, studia odbywał we Lwowie i za granicą, poświęcając się najpierw romanistyce, a później wyłącznie etnografii i etnologii. Jako doktor filozofii wstąpił zrazu do służby w bibliotekarstwie i pracował w Ossolineum, od 1910 r. jako asystent, potem od 1916 r. jako skryptor, a od 1920 roku jako wicekustosz. W 1921 r. habilitował się jako docent etnologii w uniwersytecie lwowskim, a od 1924 r. wykładał jako profesor (naprzód nadzwyczajny a potem zwyczajny) ten przedmiot w tejże uczelni. Piastował godność dziekana i prodziekana Wydziału humanistycznego; był czynnym członkiem Lwowskiego Towarzystwa Naukowego i członkiem kilku komisyj naukowych Akademii Umiejętności w Krakowie, przed wojną.

Niesłychanie pracowity i płodny jako badacz i pisarz, zostawił po sobie długi szereg prac większych i mniejszych z zakresu przede wszystkim etnologii i etnografii, a także historii kultury. Najważniejsze z nich są następujące: Polskie widowiska ludowe; Zwyczaje pogrzebowe ludu polskiego; Święto umarłych; Lud Polski; podręcznik etnografii Polski; etnografie Rusinów (Ukraińców), Pomorza, Połabian, Łużyczan, Kaszubów, Polaków; Pierwiastki wierzeniowe w polskim zdobnictwie ludowym; Diabeł w wierzeniach ludu polskiego; Baśń o Krakusie; Znaczenie etnologii dla innych nauk itd itd. Pisał także w obcych językach, np. „Die polnische volkskundliche Forschung 1914-1924" i to samo potem za lata 1925-1928. Współpracował w etnograficznych pismach zagranicznych. Z historii kultury polskiej napisał „Dzieje Zakładu Narod. im. Ossolińskich" (po polsku i francusku), „Ofiarność Lwowa na cele naukowe" i inne.

Zawsze cichy i spokojny, mimo długoletniej choroby pogodny optymista, oddany był wyłącznie pracy naukowej w zakresie ulubionego swego ludoznawstwa i etnologii. Zostawił żonę i syna, a żegnał go serdeczny żal kolegów, przyjaciół, uczniów i znajomych.

KILKA SŁÓW O ZBIERANIU SZYSZEK

Za dawnych czasów nie było mowy o handlu nasionami drzew leśnych. W gospodarstwie leśnym panowały stare domowe metody, więc leśnik zbierał sobie sam nasiona sosny i świerku we własnym rewirze. Tak było najlepiej Zagadnienia takie jak: rasa, pochodzenie, zdolność kiełkowania i t. d — nie istniały. Ten stan rzeczy zmienił się dopiero w połowie ubiegłego stulecia. Drogą wymiany i drogą selekcji zaczęto dochodzić do coraz lepszych gatunków nasion, które można było nabywać w handlu. Jednocześnie zaczęto badać nasiona pod względem zdolności kiełkowania, odporności na choroby i t. p. Dzisiaj ta dziedzina wiedzy jest bardzo rozwinięta, a w tym kierunku zaznaczyła sie poważnie polska nauka leśna, której pracę kontynuuje obecnie Doświadczalny Zakład Leśny w Krakowie, wypracowujący metody stosowane w społecznej praktyce hodowli lasu. Zbieranie nasion ma obecnie formę zbiórki zorganizowanej; powierzono ją osobom do tego przygotowanym. — Przede wszystkim stworzono brygady zbieraczy szyszek, przeszkolono je i wyposażono w odpowiednie sprzęty ułatwiające zbiór szyszek sosny, jodły, świerka i modrzewia. Zbieracze szyszek są zaopatrzeni w narzędzia ułatwiające im wspinanie się na drzewa i w ożogi umożliwiające im przyciąganie najodleglejszych gałęzi. Zebrane szyszki dostają się do suszarni. Tu składa się je w wielkich bębnach, o dnach sitowych. Przez te sita przepuszcza sie ciepłe powietrze pod wpływem którego szyszki otwierają się i wysypują nasiona. Nasiona się czyści i sortuje. a zanim się je przeznaczy do zasiewu przechodzą one gruntowne badanie w Państwowym Zakładzie Badania Nasion w Krakowie.

Pogadanki dla rolników

W okresie obecnej zimy, podobnie jak to miało miejsce i w latach ubiegłych, przeprowadzone będą zebrania rolnicze przy współudziale agronomów. Na zebraniach tych zarówno gminnych jak i wiejskich będą omawiane wszystkie zagadnienia zmierzające do podniesienia produkcji rolnej. Urząd Wyżywienia i Rolnictwa poszczególnych powiatów są organizatorami omawianych zebrań i kładą wielki nacisk, aby gospodarze poszczególnych wsi brali w nich udział. Agronomowie wiejscy mają dopilnować, aby rolnicy uczestniczyli w pogadankach. W interesie samych rolników leży, aby nie opuszczać żadnego zebrania rolniczego, które daje dużo cennych wiadomości.

Na paczki świąteczne dla jeńców

złożyli w Delegaturze R. G. O. (Referat Poszukiwań Zaginionych) Lwów Sobieskiego 15 następujące ofiary:

P. Stefania Czajkowska dziękuje znajomym i kolegom Zmarłego śp. Czesława Czajkowskiego za udział w pogrzebie i składa 50 zł. — Maria 50 zł. — Sz. zakład wygrany od p. Eliasza Artymowicza 100 zł. — Marysia 50 zł. — W. P. 200 zł. — Anna Witowska 150 zł. — J. M. Bińkowscy i Kaliwodowie 200 zł. — P. Dubrowska — Stryj 50 zł. — Władysław Malik — Chyrów 100 zł. — Andrzej Kopanowski — Tłumacz 30 zł. — Romana Jabłońska — Gwoździec 30 zł. — Irena Bernacka 100 zł. — Stefania Walicka 100 zł. — Z. H. 100 zł. — E. Z. 20 zł. — St. F. 50 zł. — Jadwiga Dużmak 20 zł i 4 kg chleba. — P. Maruszakowa 100 zł i 0.5 l. soku. — Franciszek Leicht 100 zł. — Alfons Rabiej 20 zł. — Stefanowie Kacprowscy 100 zł. — Cecylia Pisarska 50 zł. Józef Żółtaniecki 50 zł. — M. N. 30 zł. — PP. Komisarczyk i Sawer 7.15 kg żywności. — Zofia Paczkowska 1.45 kg pierniczków. — N. N. 100 papierosów. — A. Jędrzejowska 75 papierosów. — Adam Allenbacher 100 papierosów. — Trójka z Dyrekcji Kolejowej 250 papierosów. — Krystyna Bryksy 200 papierosów. — Helena Kupras — Tłumacz 2.75 kg żywności i 300 papierosów. — T. L. 200 papierosów. — Antoni Węgiel 1 p. skarpet i 100 papierosów. — Maria Wąchała 2 kg chleba. — Józef Krajewski 300 papierosów. — Sabina Jackiewicz 5 kg chleba. — Kazimierz Przetocki 300 papierosów. — W. D. 2 kg cukru. Aleksander Godlewicz 300 papierosów. — Józef Stankiewicz 100 papierosów.

Szkoła powsz. w Lewandówce 11 kg żywności i 100 papierosów. — Kl. III Szkoły powsz. Nr 15 — 6.50 kg żywności, 120 papierosów i 1 chusteczkę.

We wszechświecie nic nie ginie

Światło przebiega 300.000 km na sekundę. Jasność niektórych gwiazd, n. p. gwiazdy S — w konstelacji Dorady, widzianej na półkuli południowej — przewyższa 500.000 razy jasność naszego słońca, promień świetlny wyszły z tej gwiazdy dąży do nas 100.000 lat Tysiące, a raczej miliony gwiazd są tak odległe, że światło ich, wysłane przed narodzinami naszej Ziemi, jeszcze do nas nie dotarło. O gwieździe „Mira" z konstelacji Wieloryba uczonym wiadomo, że średnica jej wynosi około 200 milionów kilometrów. — Nasze słońce, większe od ziemi 1,310.000 razy, posiada średnicę tylko 1½ miliona km. Widzimy więc, że nasze słońce jest drobiazgiem w stosunku do olbrzymiej Miry. Promień światła wysłany przez tę Mirę dochodzi do nas w ciągu 72 lat Wyobraźmy sobie, że na tej olbrzymiej gwieździe astronom jakiś posiada teleskop, dozwalający widzieć wszystko co się dzieje na naszej planecie i przypuśćmy, że w 1925 r. obrócił na Paryż swe potężne szkła. Spostrzeże on wydarzenia, które rozegrały się w tym mieście w r. 1853, a mianowicie wszystkie wspaniałe szczegóły zaślubin Napoleona III. Zjawisko to musiało zdążać poprzez otchłanie przestrzeni przez 72 lata do jego oka. Tłumy defilujące przed jego oczyma i tańczące po ulicach stolicy, to ludzie już umarli, których życie jednak trwa dalej w przestrzeni. Tak więc widocznie to, co nie istnieje w czasie, trwa dalej w przestrzeni, którą tym samym można uważać za pewną formę czasu

W serowni jagielnickiej

Jak dobrze ser „Trapistów" smakuje, wie najlepiej ten, kto mu się przypatrzył w tej chwili, gdy go ktoś drugi ze smakiem zajadał.

Smaczny, no i... kolor żółty, apetyczny — także coś znaczy. Nikt jednak nie przypuszcza, że większa część tych serów u nas, biorąc nawet pod uwagę i sam Lwów, przychodzi na świat w maleńkim miasteczku podolskim, w Jagielnicy.

Serownię utworzono tutaj 12 czerwca 1942 r. i od tego czasu pracuje ona bez przerwy, wyrabiając przeciętnie około 2.000 kg serów miesięcznie. Mieści się ona w dawnym budynku polskiej spółdzielni mleczarskiej.

Miesiąc grudzień i kwiecień każdego roku są dla produkcji serów najcięższe. W miesiącach tych bowiem krowy przechodzą zmianę paszy, co odbija się na ilości mleka.

Jednak to tylko dwa miesiące w roku. Prócz nich pełną parą wytaczają się bez przerwy z magazynów serowni żółte sery „Trapistów" niemal na cały nasz dystrykt.

Z lwowskich anegdot teatralnych

CZY ŻYJE...?

Młoda i (naturalnie) piękna bohaterka sztuki, tarza się po scenie z rozwianym włosem — z błędnym spojrzeniem gazeli (?) i bijącym sercem, w oczekiwaniu na wieści o swym ukochanym, który gdzieś hen daleko tęskni, kocha, i walczy. Walczy zajadle! Otoczony wrogami! (Przeważające siły). Młody początkujący aktor Jaś — dostał rolę tego posłańca miłości... niemą rolę — gdyż tylko mimiką i gestem ma jej objawić tę okrutną wieść, że jej wybrany nie żyje. Umówił się z inspicjentem (który jak nie wszystkim laikom wiadomo, wpuszcza aktorów w danym momencie na scenę), że w odpowiedniej chwili, kiedy na Jasia przyjdzie kolej wejścia na scenę, da mu znak dotknąwszy jego ramienia Jaś z zapartym oddechem śledzi przebieg akcji, przejęty swoim posłannictwem. Widząc przed drzwiami, którędy ma wejść, jakąś przeszkodę w postaci zwiniętej dekoracji, przestępuje przez nią: Inspicjent zdenerwowany, widząc ten ruch, uderza go w ramię, wołając mocnym szeptem: „jeszcze nie".

Jaś stremowany, biorąc uderzenie w ramię za umówiony sygnał wejściowy, wpada na scenę... i na skonsternowaną, zaskoczoną tym zawczesnym wejściem aktorkę — nieszczęsną dziewicę i jej niepewny bolesny okrzyk: Czy on żyje??! Wali drżącym, ale silnym głosem: Jeszcze nie...! Sala zatrzęsła się od śmiechu!!

PRZYJEMNY ZYGCIO.

Nawet w teatrze nie posiadał wrogów... Natura bowiem obdarzyła go hojnie, dając mu ten nieuchwytny dar (nie często spotykany) zjednywania sobie otoczenia. Z tego tytułu wybaczano mu wiele niedociągnięć zawodowych — między innymi stałe spóźnianie się na próby. Zygcio lubiał zabawić się do późnej nocy — a równocześnie wysypiać się jak kot. Na tym punkcie był nieugięty. Nie pomagały napomnienia, prośby, kary pieniężne — stale się spóźniał, mając do dyspozycji niewyczerpany zapas wymówek.

Do najczęściej używanych w tym wypadku przeszkód należała... rampa kolejowa zamykana w czasie przejazdów (mieszkał na Żółkiewskiej). Gdy już zaczęto za wiele pokpiwać z tej rampy, wedy Zygcio wyłgiwał się... wojskiem...! Że niby maszerowały jakieś niekończące się kolumny uniemożliwiające przejście... wskutek czego musiał długo czekać itp. Następne spóźnienie tłumaczył roztargnieniem gospodyni, która wychodząc z mieszkania zamknęła go na klucz, więc nie mógł się wydostać.

Gdy „gospodyni" już spowszedniała i nie robiła wrażenia, wtedy wymyślił przygodę tramwajową, grając w niej rolę bohatera, w której ratował upadłą kobietę (taka, która upadła — na bruk...!) i uległa złamaniu... jej parasolka!

Wreszcie innym znowu razem, wyszedł na tapet... zegarek — którego wskazówki jakimś czarodziejskim sposobem poruszały się... wstecz...! I naturalnie to było powodem spóźnienia.

Mimo całej sympatii ze strony kolegów, reżysera i dyrekcji, przebrała się miarka! I uchwalono postawić Zygciowi ultimatum, że o ile na przyszłość nie będzie stawiał się na próby punktualnie, dostanie nieodwołalną dymisję.

Poskutkowało! Na następnych, po tej groźbie próbach zjawiał się punktualnie. Dziwiono się, szeptano po kątach... odgadywano, kiedy też Zygcio znowu się spóźni i jaką nową wymyśli przeszkodę...?

Próba generalna z operetki naznaczona na 9½ rano. Scena gotowa, wszyscy grający i orkiestra również na swoich miejscach, dyrektor z reżyserem na froncie sceny spoglądają na zegarki, aktorzy niecierpliwią się. A Zygcia, który zaczyna operetkę — nie ma. Inspicjent lata zdenerwowany. Mija kwadrans — pół godziny — trzy kwadranse!!! Godzina!... Zygcia nie było i nie ma!

Reżyser L. zgrzyta sztuczną szczęką, dyrektor wściekły dzwoni kluczami... koledzy oburzeni...! Nawet orkiestra przestała w nieskończoność stroić instrumenty i klnie na potęgę. Kapelmistrz już nie podrzuca nerwowym ruchem bujnej czupryny, natomiast z furją wyrywa sobie włosy garściami...! Wreszcie, zjawia się zziajany, spocony Zygcio!! Dyrektor wpada na niego z krzykiem: Jak pan śmie przychodzić o tej porze?! Czy pan wie która godzina !! Co panu sobie myśli!

— No — przecież raz można się spóźnić — odpowiada Zygcio z godnością.

ZATRUTY SZTYLET.

W pewnym rozczochranym, tragicznym sztuczydle, autor uśmierca przy końcu sztuki ciemne indywiduum przez szlachetnego bohatera, który karzącą dłonią uzbrojona w zatruty (obowiązkowo) sztylet kładzie kres jego zbrodniczemu życiu...! Na co „tenże" po otrzymaniu śmiertelnej rany, w ostatnim zbójeckim tchnieniu wyrzuca z siebie te słowa: O nieba! Za wszystko zło, które uczyniłem.. ginę tak marnie... Ten sztylet był zatruty!!... Stop! Umiera. Koniec sztuki. Kurtyna!

W ten konglomerat zawiłej tragedii, wmieszał się złośliwy chochlik: oto szlachetny bohater zapomniał sztyletu w garderobie... Rany Boskie! Co tu robić?! Czym go zakatrupić??!! Rozgląda się po scenie czy nie ma czegoś odpowiedniego do tego morderczego ciosu — a tu nic. Zabić musi, gdyż inaczej nie będzie zakończenia sztuki...!

Niewiele myśląc, daje mu potężnego kopniaka niżej... pleców, wołając z patosem: giń podle!! Po czym zadowolony z siebie wychodzi z godnością ze sceny...

A czarny charakter chwytając się za pokrzywdzone miejsce... ryczy głosem ranionego lwa:

— O nieba!! Umieram...! Ten but był zatruty...!

Leonia Rasińska.

KUPNO — SPRZEDAŻ

ŁÓŻKO polowe składane sprzedam. Kochanowskiego dwanaście, II. p., wejście przez ganek — na prawo.
SPRZEDAM: Kilim piękny, Dywan, Kożuch na przeróbkę, Kołdrę, Koszulę męską nr 38 białą, Salonik Thonetowski, Biblioteczkę Biedermajer oraz Książki. Rynek dziewięć, w podwórzu, drugie drzwi na lewo.
PIANINO albo fortepian kupię zaraz Podać markę i cenę Gaz. Lw. 8384
SPRZEDAM pelerynkę skankową — prawie nową, czapkę męską krymkę. Lwów, ul. Zimorowicza 1. 2 — I p. ganek lewy. 8165
PATEFON luksusowy z płytami sowiecki zaraz sprzedam. Lwów, ul. Źródlana 84, II p. m. 22 8471
ATLAS Powszechny E. Romera w dobrym stanie kupię. Osika Marian — Kraków, Rakowicka 23, I p., m. 19.
„KONKON" sportowy z budką — i głęboki „Autko" zupełnie nowe — sprzedam. Sapiehy 67, m. 7. 8422
KURTKĘ nową na watalinie sprzedam. Kochanowskiego 3, m. 1. 8367
WÓZEK głęboki —|lauto Konkona — sprzedam. Kalecza 14, m. 3. 8274
PALTO średniej tuszy na watalinie, sukiennej podszewce, tanio do sprzedania. Zimorowicza 2, I. p., m. 6.
KUPIĘ wózek sportowy Konkona — z budką niezniszczony. Listy Adm: Gaz Lw. nr 6544
ZARĘKAWKI dwa: czarny i granatowy, pokryte futrem, półbuciki męskie „dulboxy" brąz. nr. 42 nowe, rękawiczki męskie brązowe białe, męskie buciki używane czarne nr. 40, papierośnica srebrna męska, czarna żorżeta do żałoby — sprzedam. Ulica Miłkowskiego 7, I. p. m. 8 od 10-tej
TRESOWANY roczny Cordon Seter i 7-miotygodniowy całkiem biały do sprzedania. Oferty kierować Admin. Gaz. Lw. nr 7863
KUPIĘ sygnet złoty z kamieniem na małą rękę; dobrze zapłacę. Listy do Gaz. Lw. 7862
SPRZEDAM krymkę ładną, Zamojskiego 18, m. 4, I. piętro. 7851
KUPIĘ męski kapelusz pilśniowy w dobrym stanie nr 57—58, pierwszorzędne półbuty brązowe (skandynawy) nr 41—42 i ładny ciepły szalik. Wiadomość ul. Obozowa (Lagerstr.) nr 6, II. p., mieszk. 7. 7801
FILATELIŚCI przyjmują do zamiany znaczki G. G. dają nowsze niemieckie. — Jan Biduła, bei Rauch Wagner, Graz, Kindermangasse 11.
SINGERA maszynę krawiecką dużą oraz krytą damską sprzedam. Stan pierwszorzędny. Chocimska 11, m. 6. obok kościoła Elżbiety. 8064
SPRZEDAM sukienkę czarną wełnianą na szczupłą, portfel skórzany, rękawiczki zamszowki 40. Lwów ul. Rewakowicza pięć. 7867
FORTEPIAN krótki, krzyżowy nowoczesny, jak nowy — sprzedam. ul. Gipsowa ośm. 8288

WOLNE POSADY

CHCESZ mieć dobrą posadę? Wpisz się na naukę niem.: Głęboka 18. v
ZDOLNE siły biurowe ewentualnie ze znajomością buchalterii nie poniżej 21 lat poszukiwane natychmiast. Zgłoszenia: Agrarverlag Ost G. m. b. H Lemberg Tomickiego 16/18.
PRZYJMĘ od zaraz pomocnicę domową z gotowaniem. Janowska 67; mieszkanie 1. 7881
WOLNA posada leśniczego w nadleśnictwie Kamionka Str. 7945
TELEFONISTKĘ ze znajomością pisania na maszynie i słabą znajomością języka niemieckiego potrzebuje od zaraz niemiecka firma we Lwowie. Zgłoszenia pisemne z życiorysem pod nr. 184 do Gaz. Lw. 184
FRYZJERA na męski i fryzjerkę na damski, poszukuje zakład fryzjerski K. Janicki, Przemyśl, Mickiewicza 2 Warunki wedle umowy. 7349
POSZUKUJĘ inteligentnej młodej panienki do zajęcia się rocznym dzieckiem na bardzo dobrych warunkach. Listy Gaz. Lw 7624
POSZUKUJĘ natychmiast młodej — dzielnej sprzedawczyni, — młodego obrotnego magazyniera. Język niemiecki w słowie i piśmie wymagany. Zgłoszenia: Rössler, Kaufhaus Hansa Halitschstr. 14, od 8.30-10 g.
POSZUKIWANI dla pospiesznej budowy cieśle, murarze, robotnicy, kobiety, mechanicy, szoferzy i ślusarze. Przydziały i ubrania. Listy do Adm Gaz Lw 5762
ZDOLNI elektromonterzy jako kierownicy montażu poszukiwani. Dobre możliwości zarobku. Listy Adm Gaz Lw nr 5828
PAŃSTWOWA instytucja przyjmie biegłą maszynistkę oraz męską lub żeńską siłę do załatwiania spraw gospodarczych w urzędach i w mieście. Język niemiecki wymagany. — Zusatz, stołówka i Ausweis. Zgłoszenia pisemne, odpisy świadectw oraz dokładne curriculum vitae do Adm. Gaz. Lw. nr 7547
MĘŻCZYŹNI, fachowcy i niefachowcy. będą natychmiast przyjęci do pracy na wyjazd na dobrych warunkach: odzież, wojsk. wikt, dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia: Lwów — Adolf Hitler Ring 49, O. T. oddział robotniczy. 7817
DZIEWCZYNKĘ lub chłopca do posyłek przyjmę do sklepu natychmiast Listy do Gaz. Lw. 7677
EKSPEDJENTKĘ fachową do galanterii przyjmę natychmiast. Listy do Gaz Lw. nr 7676
DOCHODZĄCA uczciwa na codzienne z gotowaniem, na dobrych warunkach i z wiktem zostanie przyjęta. Lwów Małeckiego 9, m. sześć.
CHŁOPAK do lat 15, intel., uczciwy zostanie przyjęty do lekkiej pracy na dobrych warunkach. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 7790
DOCHODZĄCA znająca cokolwiek język niemiecki poszukiwana natychmiast do niemieckiego domu — 4 osoby. Osobiste zgłoszenia „Atlas" — Verlagsges. Lemberg, Friedrichstr. 2
DAM możność dobrego zarobkowania w handlu (Arbeitskartę) i pomogę osobie przyzwoitej, uczciwej. Listy do Gaz. Lw. 7855
DOZORCZYNI do domu nieznacjonalizowanego potrzebna. Restauracja Hetmańska 8, Hocheker. 8035
KRAWCOWEJ samodzielnej poszukuje na dogodnych warunkach — Józefa Bittnerowa, Tarnopol, ulica Mickiewicza 43. 198
PRZEDSIĘBIORSTWO elektroinstalacyjne poszukuje pomocników do przeprowadzania montaży we Lwowie. Zapewnia się możliwość wyczesania zawodu i lepszego wynagrodzenia. Listy Gaz. Lw. 5829
PERSONEL do kuchni potrzebny do restauracji Bristol, Lwów, zaraz. — Zgłoszenia w dyrekcji. 8046
DO niemieckiej rodziny poszukuje się pomocnicę domową, obznajomioną ze wszystkiemi pracami domowemi. Zgłoszenia: Łyczakowska 33 — mieszkanie 8, od godz 16 do 19.
POSZUKUJĘ od zaraz szlifierza metalowego kwalifikowanego, samodzielnego w wieku 25—30 lat na warunkach bardzo dogodnych. Szlifiernia mechaniczna, Sanok, Adolf Hitlerplatz nr 8. 8386
PIELĘGNIARKA — Polka, znająca gospodarstwo, potrzebna. Piekarska nr 14, mieszk. 11. 8063
DWÓCH kwalifikowanych introligatorów i żeński pomocniczy personel poszukiwany. Zgłoszenia: Lwów, ul. Tarnowskiego 20, mieszkanie 9, do godz. 9½ rano. 8216
MASZYNISTA drukarski (maszyna płaska) przez przedsiębiorstwo przemysłowe od 1. stycznia 1944 poszukiwany. Zgłoszenia: Tarnowskiego nr 20, m. 9, do 9½ rano. 8217
PRZYJMĘ natychmiast intel. dziewczynkę. Dobra pensja i utrzymanie lub warunki według umowy. Zgłoszenia tylko w niedzielę 2. I. przed południem, Supińskiego 25, m. 12. v
POTRZEBNA panna do kopiowania i wycinania krojów. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 8201
ZA całkowite utrzymanie i mieszkanie poszukiwany dysponujący całodziennym czasem energiczny opiekun do umysłowo chorego mężczyzny. Listy Gaz. Lw. 8184
GOSPODYNI zarządzającej z umiejętnością gotowania, która może prowadzić samodzielnie większe gospodarstwo zaraz poszukiwana. Język niem. pożądany. Zgłoszenia „Schilf-Rohr" Drozdowice koło Gródka. — Telefon Gródek 84. 220
POSZUKUJĘ fryzjera, Polaka, któryby samodzielnie prowadził zakład. Dam wikt, mieszkanie i procent — lub gażę wedle umowy. Zgłoszenia: Maria Żurawska, Tłumacz, ul. Sienkiewicza trzy. v
CHŁOPCÓW przyjmie Kühler-Werkstätte, Breitegasse 4. 8107
1 BUCHALTERA, 1 kucharza, 1 pomocnika kucharza, 8 sanitariuszy — poszukuje się od zaraz lub później. Pożądany język niemiecki. Listy do Gaz. Lw. nr 8102:
SZUKAM natychmiast pierwszorzędnego kucharza lub kucharkę do O. Todt (oficerska kuchnia). Zgłaszać się Sykstuska 77, II. p, pokój 16.
POSZUKUJĘ osoby najchętniej z inteligencji jako dochodzącej do małego gospodarstwa domowego. Utrzymanie i dobra zapłata. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 8121:
PRZYJMĘ służącą do wszystkiego; Ciuchcińskiego 31, Zniesienie. v

POLECENIA GODNE FIRMY

NIEMIECKIE podania! Kurs niemieckiego od 40 zł.! Głęboka 18. v
KAZIMIERZOWSKA 49, Księgarnia kupuje i sprzedaje książki wszelakiej treści. 5697
LEKARSKIE instrumenty i elektromedyczne aparaty poleca we wielkim wyborze firma Mgr B. Bojko, Lwów, Sykstuska 2. Tamże kupno i naprawa — używanych aparatów i narzędzi 5745
RĘKAWICZKI!!! naprawa najbardziej zniszczonych — robota nowych z powierzonych materiałów w fachowym warsztacie — Lwów — ul. Boimów 18 (Sklep). 5881
PRZYBORY szewskie i rymarskie wosk, smoła, barwniki do skór — Wilbra Okolit, czernidło, klej w płatkach „Berlej" — poleca firma Włodzimierza Rubla, Lwów. ul. Kopernika 16 telef. 277 38. 5890
FOTOGRAFICZNE roboty amatorskie z prowincji przyjmuje — „Fo-Fo Ra", Lwów, Chorążczyzny nr 5. Wysyłka pocztą ekspres. 5960
PAPIER i story do zaciemniania — Szumski, Łyczakowska 4. 16139
DOM Handlowy R. Homan, Przemyśl, Sienkiewicza 5, telef. 14—15 Skład konsygnacyjny Lwów, Piekarska 24, II. p., telef 268—21. Poleca: budynie, cukier waniliowy — liście bobkowe sodę oczyszcz., jarzynę soloną i t. d. barwniki, farbę do bielenia, proszki do prania, mydła zastępcze, pastę do butów i t. d. Cenniki na żądanie, tylko hurtowo; prowizja za zaliczeniem 17050
SANECZKI z oparciem i sportowe. Halicka 21 zabawki 189
MIOTŁY brzozowe dostarcza Handel wyrobami rzemieślniczymi, Lwów, Batorego 7. Telefon 128—05. 8368
W KSIĘGARNI — Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów, ul Trybunalska 18, sprzedaż, kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych Grafika — sztychy 5757
CHROMOWANIE, NIKLOWANIE — Szubrowski, Lwów Boimów cztery
KSIĘGARNIA H Łopieński Lwów Kopernika 12, — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy
ZAWIADAMIA się P. T. Klientelę, że sklep rowerowy z Wienerstrasse nr 69, został przeniesiony do lokalu przy tej samej ulicy nr 71 — (następny numer). 7650

MAŁŻEŃSTWA

NOWY Rok!!! Wpisujemy się na naukę niemieckiego! Głęboka 18. v
CHCESZ wyjść dobrze zamąż, ożenić się, szczęście osiągnąć — nadeślij swoją fotografię, podaj datę urodzenia, bliższe dane o sobie oraz swoje życzenia. Adresować: „Studio", Warszawa C 1, Skrzynka poczt. 322
WŁAŚCICIEL dobrze prosperującego przedsiębiorstwa pozna panią do lat 25-ciu. Cel matr. Niezbyt wysokie, wyłącznie przystojne, dobrej prezencji oraz ze średnim wykształceniem mają pierwszeństwo. Odpowiadam wyłącznie tylko na pełno adresowe listy. Gaz. Lw 7698
URZĘDNIK na dobrej posadzie pozna w celu wyłącznie matr. intel. panią do lat 25-ciu, elegancką, przystojną, niezależną wraz z własnym mieszkaniem. Listy tylko z dokładnym adresem do Gaz. Lw. 7697
INTELIGENTNA pani, Polka z dobrej rodziny, lat 35, pozna pana na wyższym stanowisku od lat 40 do 60 w celu matr. Gaz. Lw. 7635
BRUNETKA wysoka, lat 35 z własnem mieszkaniem, poszukuje kawalera lub wdowca ze sfer rzemieślniczych, poważnie myślącego tylko z dobrym subtelnym charakterem. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 7825
PAN młody, wysoki, ciemny blondyn, intel., akademickie wykształcenie, poszukuje kobietę do lat 24 bez przeszłości, dobrego serca, muzykalną, wesołą; gotówka pożądana dla wspólnego dobra. Cel matr. Listy z fotografią za zwrot ręczę słowem honoru do Adm. Gaz. Lw. nr 7993 Anonimy do kosza. 7993
WDOWIEC lat 39, szofer, na posadzie z własnem 2-pokojowem mieszkaniem, poszukuje tą drogą z braku czasu i znajomości towarzyszkę do 33 lat, średniego wzrostu, szczupłą, brunetki mają pierwszeństwo; cel matr., fotografia pożądana, za zwrot ręczę. Oferty tylko poważne do Gaz. Lw. 8459
SAMOTNA zamożna pani, wiek średni, szuka towarzysza życia z wyższem wykształceniem na stanowisku w celu matr. Gaz. Lw. nr 8021:
PANNA lat 35, pozna pana do lat 45, narodowości ukr. — najchętniej rzemieślnika Cel matr. Listy Adm: Gaz. Lw. 8353
UWAGA! Znowu w Kolekturze 303, ulica Stanisława 2, padła wygrana na terno 10.800 zł. i dużo mniejszych wygranych razem 36.000 zł. Spróbuj szczęścia w 1944 roku i kup los a możesz wygrać w Kolekturze nr 303 ul. Stanisława 2, czynna bez przerwy od 8—16. 8207
KRAWCZYNI, lat 33, pozna pana do lat 40, najchętniej krawca; żonaci wykluczeni; cel matr. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 8004:

ROZMAITE

NIEMIECKIE tłumaczenia, podania fachowo: biuro niem. Głęboka 18.
TŁUMACZENIA uwierzytelnione i podania załatwia Biuro tłumacza przysięgłego Lwów. Pl. Akademicki 1
DO założenia sklepu szukam spólnika. Listy Gaz. Lw. 7921
ADWOKAT konsystorial G Głowacki prowadzi kancelarię adwokacką w prawach rozwodowych. Warszawa, Czerniakowska 200/33 Tel. 8 69 70
KONC. Biuro Dra Griega, Lemberg, Sykstuska 14, wykonuje podania — tłumaczenia, przepisywania na maszynie, legalizację dokumentów — druki i wszelkie prawnicze naukowe, techniczne prace. 7190
ZACIEMNIAM okna szybko i tanio. Oferty Gaz. Lw. 6178
BEZPŁATNE informacje, nie zwlekając solidnie, najdyskretniej kojarzę małżeństwa, wielki dobór materialnie niezależnych pań i panów różnych sfer. Codzienie od 14—18. w niedzielę od 10—15. Supińskiego 30, m. 3. 7889
UWAGA! Prowincja! W związku z ograniczeniem przejazdów kolejowych załatwiam szybko i solidnie wszelkie zlecenia zakupów towarów wszelkiego rodzaju. Edward Chomentowski. Warszawa, ul. Elektoralna czternaście. 7660
ZACIEMNIAM okna szybko i tanio. Oferty do Gaz. Lw. 7958
SZYBY wstawiam i zaciemniam okna tanio. Listy Gaz. Lw. 7852
ADWOKAT prawosł. konsystorii — Dp. Diablo, sprawy rozwodowe, ul. Sobieszczyzny 8, telef. 2—28—26.
RESTAURACJA — Jadłodajnia — Hocheker, Hetmańska 8. 8034
PRZEPISYWANIE na maszynie dokumentów do legalizacji notarialnej tłumaczenia, podania wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy kosztorysy techniczne, Biuro tłumaczeń Lwów Romanowicza 2. (obok Notariatu) 5741
ROBIĘ swetry, modele z żurnali z dostarczonego materiału. Łyczakowska 63, I. p., m. 4. 7493
ROZWODY, separacja — alimenty. informuje doświadczony prawnik — Warszawa, Rysia 1, m. 2 Zamiejscowym listownie 5718
PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio Chrzanowski 1 parter lewy. tel 291—01
ZŁOTYCH wyrobów naprawa, ulica Czarneckiego dwa. 7802
SEPAROWANI i rozwiedzeni w sprawie powtórnego ślubu, udzielam informacji. Listy Lwów, Sykstuska 21, „Reklama" pod „14 dni". 8303
MLECZNE kartki dziecinne grudniowe niezrealizowane zgłaszać „Reklama" Sykstuska 21 pod „Mleko" v
ŚWIATŁOKOPIE planów na poczekaniu!! Łyczakowska 1. 8075
FOTOGRAFIE legitymacyjne na poczekaniu, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie — Zakład Artystycznej Fotografii — Lwów Zyblikiewicza 21 5740
PLUSKWY z zarodkami niszczymy doszczętnie. „Gazochemia" — Lwów Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 5789
UWAGA! Znowu w Kolekturze 303, ulica Stanisława 2, padła wygrana na terno 10.800 zł. i dużo mniejszych wygranych razem 36.000 zł. Spróbuj szczęścia w 1944 roku i kup los a możesz wygrać w Kolekturze nr 303 ul. Stanisława 2, czynna bez przerwy od 8—16. 8208
PRZYJMUJĘ roboty trykotarskie na drutach. Słoneczna 16 m 7. 8093
BILANSE zestawiam — księgowość zakładam, porządkuję, przeprowadzam organizację przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Listy do Gaz. Lw. nr 8008
SPRZEDAM lub wydzierżawię zakład fryzjerski. Zgłoszenia: Maria Żurawska, Tłumacz, ul. Sienkiewicza trzy. v
TANIO, szybko, wykonuję (także ze starej włóczki) pończochy, rękawiczki, swetery. Bataglii 87 (boczna Stryjskiej za boiskiem Pogoni) — Królikiewicz. v
FRYZJERA szukam spólnika — do otwarcia zakładu. Oferty G. L. 8010
WÓZKÓW dziecięcych naprawa i odnawianie. Kochanowskiego cztery ślusarnia w podwórzu 8106

POSAD POSZUKUJĄ

PRZYJMĘ pracę kreślarską (rys. maszynowe). Oferty proszę składać Lwów. Stryjska 64, II p., m. 12 — lub telefon nr 295—90/wewn. 21 — prosić Walor. 7627
SZOFER szuka posady ewentualnie w pierwszych 2—3 tyg. jako pomocnik. Zgł. Gaz Lw. 7778.
POSZUKUJĘ jakiegokolwiek zajęcia przedpołudniem lub dozorcy nocnego Listy: Lwów, skrytka poczt. 69.
BUCHALTER do list płac, znajomość języka niemieckiego, poszukuje posady. Listy do Gaz. Lw 7941
MŁODA Polka poszukuje pracy biurowej Wykształcenie średnie. Zna język niem. i pisanie na maszynie. Listy do Gaz. Lw. 8143:
DLA 10-letniej dziewczynki bez rodziców, samotnej poszukuje się domu, w którym za pomoc w gospodarstwie lub nadzór nad dziećmi — znalazłaby schron i ostoję. Łaskawe listy do Gaz. Lw. 8133:
MŁODA intel. poszukuje zajęcia na prowincji w restauracji lub w sklepie. Supińskiego 28, m. 4 8128
SZOFER - mechanik z długoletnią praktyką, szuka pracy na wóz ciężarowy; miejscowość obojętna. Listy do Gaz. Lw. 8147

LOKALE

GARSONIERĘ lub pokoju komfortowego (chętnie w śródmieściu) — poszukuję — zapłacę każdą cenę. — Lwów, ul. Hofmana 3/2. 8281
POKÓJ z osobnym wejściem, może być przy rodzinie wynajmę. Listy Gaz. Lwowska nr. 8139
MIESZKANIA 1 lub 2-pokojowego z kuchnią, gazem i elektryką poszukuję. Pośrednictwo wynagrodzę. Koszta remontu zwrócę. Listy Admin. Gaz. Lw. nr 8047
LEKARZOWI jeden lub dwa pokoje umeblowane do wynajęcia. Listy do Gaz. Lw. nr 7864
POSZUKUJĘ mieszkania 1 lub więcej pokoi z kuchnią za zwrotem kosztów. Zgłoszenia: Niemcewicza 28; mieszk 12, godz. 10—12 7875
INTELIGENTNA rodzina (artyści), poszukują do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią oraz gazem, jak możliwe to i z fortepianem za dobrą opłatą. Listy od Gaz. Lw. 7912
POKOIKU niekrępującego okolica Antoniego, Piotra, Krupiarska, poszukuje kawaler na posadzie. Listy do Gaz Lw. 7969
WARSZAWA, Pensjonat Moniuszki 7, m 3, w pokojach bieżąca woda
POKÓJ umeblowany, osobne wejście do wynajęcia. „Reklama" Sykstuska nr 21, pod „Teatyńska". v
POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla 2-ch kawalerów od zaraz, ulica Żółkiewska 12, II. p. m 6. Oglądać w poniedziałek cały dzień i w tygodniu: klucz u dozorcy. 8081
POKOJU dobrze umeblowanego i łatwego do opalania, poszukuje kupiec (Niemiec) od 8. I 1944. Listy z ceną do Gaz. Lw. nr 231:
DO wynajęcia pokój umeblowany — Nabielaka 8. m. 6. v
POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią z gazem, lub pokoju z gazem, dzielnica obojętna Listy Gaz. Lw. 8110
PRZYJMĘ na mieszkanie 2 panienki. Żółkiewska 29, I. p., m. dwa. v

NAUKA

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego, konwersacja, korespondencja, tłumaczenia Lagerstrasse (Obozowa) 3 m. 4. 7233
NIEMIECKIEGO nauka urz. konc. przez Wł. Szk.: Głęboka 18. Ost. 2 dni Wpisów na Styczeń od 40 zł!
WYUCZAM pisania na maszynach w jęz. niemieckim, polskim i ukr. Romańska Zyblikiewicza 5. 5751
PRZYJMUJĘ wpisy na naukę tańców na styczeń Wieczysty, Kopernika 16, oficyny, I. piętro. 7981
LEKCJE fortepianu i cytry. Prof M Lipiński, Plac Halicki 7 II p
ROCZNY Korespondencyjny Kurs Przygotowawczy do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie czynny od 1. listopada 1942 roku Informacje: Warszawa, ulica Smolna 34, mieszk. 4. 144

ZGUBY

ZGUBIONO dnia 27 bm. złotą obrączkę męską w okolicy Mochnackiego, Chmielowskiego. Zwrot za wynagrodzeniem Lwów, ul. Supińskiego 25, mieszkanie 5. v
ZGUBIONO kalosz damski z literami M. G. Zwrot za wynagrodzeniem Jabłonowskich 42, m. dwa. 8141
W TRAMWAJU nr 7, skradziono torebkę z gotówką 161 zł., zaświadczenie policyjne nr 9544, bloczek na Kennkartę nr 005618, dawną legitymację kolejową nauczycielską. Gotówkę zatrzymać proszę o zwrot dokumentów, Łuczyńska Józefa ulica Kłuszyńska 12, I. v
ZGUBIONO pelerynę z kapiszonem jasnokremową nieprzemakalną na przystanku tramwajowym — przy Poczcie Głównej 25 b m. o godz. 9-tej wieczór. Uczciwy znalazca proszony o zwrot za dobrem wynagrodzeniem ul. Listopada 77, gospodyni
W NIEDZIELĘ t. j. 19. 12. godz. 8.30, jadąc 9-tką ul. Pełczyńską — zgubiłem kapelusz męski brązowy pilśniowy Hückla między Grecką a Turecką; uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, ulica Nabielaka 25, m. 2. 8030
SKRADZIONO ubranie i Ausweis na nazwisko Romański Wasyl, Łyczaków 71, m. 10. Za zwrot Ausweisu dostanie wynagrodzenie. 8101
RĘKAWICZKĘ z prawej ręki, nową, szarą podbitą flanelą zgubiono we wtorek wieczorem w drodze między pl. Unii Brzeskiej, Zbaraską a Germanenstr. Proszę o zwrot za dobrym wynagrodzeniem Lwów, Germanenstrasse 31, m. 6. 8095
ZGUBIONO dnia 27 grudnia 1943 godz. 1.30 w południe przy wysiadaniu z tramwaju nr 9 róg ul Batorego i Piłsudskiego zgubiono kaloszek dziecinny z prawej nóżki. Znalazca otrzyma wynagrodzenie, ulica Kochanowskiego 12, II. piętro, ganek na prawo. Drzewińska. 8289
ZNALAZCĘ portfelu zgubionego 20. 12. b. r. o godzinie 5—6 wieczorem, prosi się o łaskawy zwrot dokumentów osobistych na nazwisko Kryndy Mieczysława pod adresem Piekarskastrasse 1 a. fryzjernia. 7911
DNIA 17. 12. 1943, zgubiono metrykę i poświadczenie z Ukraińskiego Komitetu na nazwisko Worobec Maria, Janowska 53. 7910
KAPELUSZ ślubny biały do odebrania Dyrekcja tramwajowa, zgubiono 23. grudnia wóz 153. v
ŁASKAWEGO znalazcę osobistych dokumentów zgubionych dnia 23. 12 1943 w okol pl. Halickiego w godzinach popołudniowych a to: metryki urodzenia, świadectwa dojrzałości, świadectwa egzaminu piekarskiego na czeladnika, świadectwa kursu dla abiturientów i innych ważnych dla mnie dokumentów, wystawionych na nazwisko Krzewska Władysława — proszę o zwrot za dobrym wynagrodzeniem (warunki do umówienia) na adres: Lwów, ul. Żyżyńska 35 — telefon 239—64. 8167
ZGUBIONO złoty męski zegarek ręczny Longines na zniszczonym czarnym pasku, na przestrzeni od firmy zegarm. Pietrus przy ul. Sobieskiego do apteki na rogu ul. Halickiej — dnia 27. 12. około godziny. 10.15. — Znalazca zechce zwrócić zgubę za wysokim wynagrodzeniem do Zakładu fryzjerskiego przy pl. Bernardyńskim 1. 2a. 214
SKRADZIONO na Dworcu kartę pracy, Edward Latawiec i Józefa Latawiec Kennkartę. 8159
ZGUBIONO Ausweis wydany przez firmę Łukowski na nazwisko Kazimierz Czarnota 8172
DNIA 3. 11. 1943 zgubiono Personalausweis firmy Simens na nazwisko Kwiatkowski Bronisław. v
SKRADZIONO dokumenty na placu Krakowskim Ausweis nr 252 wydany przez Ostbahn, punkty, Krankenschein, zdjęcia do Kennkarty, zaświadczenia z Komitetu Ukr. do Kennkarty, 250 zł. Wszystko wydane na nazwisko Sunak Bożena, Chodorów, ul. Stryjska 12. v
SKRADZIONO dnia 27 12. 1943 w pociągu do Zimnej Wody, Ausweis wydany przez fabrykę konserw „Bakutil" na nazwisko Wackermann Antonina, Wienerstr 59, książeczkę z Ubezpieczalni, numer do Kennkarty V dz. 3745, kartę zameldowania policyjnego, 150 zł. Uczciwego złodzieja proszę tylko o zwrot dokumentów na adres: Wienerstr. 59, I. p.
SKRADZIONO Ausweis na nazwisko Bemben Tadeusz — wydany przez Heeresbauamt. v
ZGUBIONO bloczek na Kennkartę nr IV 5442 na nazwisko Zygmunt Kratochwil. v
ZGUBIONO na stacji Łyczakowskiej sowiecki paszport, metrykę ślubu i urodzenia, order mieszkaniowy, policyjne zameldowanie, Ausweis Ukr. Komitetu, metrykę dziecka; proszę o zwrot za wynagrodzeniem Sołtys. Szumańska Olena, Pełtewna 13, m. 1
ZGUBIONO odcinek na Kennkartę nr 575. Znalazcę prosi się o zwrot na adres: Brajewicz Marcin, Boczna Pasiecznej 11. v
ZGUBIŁEM kalosz prawy nr 10 — przy wysiadaniu z tramwaju nr 8 obok Kawiarni Wiedeńskiej dnia 27 12. 1943 godz. 17.45. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot pod adres ul. Romanowicza 6, dozorca; wynagrodzenie 50 złotych. v
ZGUBIONO Ausweis, meldunek policyjny, 2 bloczki na Kennkartę na nazwisko Walaszek Maria. v
SKRADZIONO 23. 12. 1943 Ausweis wydany przez Brotfabrik 25 Kurt Orthmann, Bäckermtr Lemberg, ul. Zamkowa 15, książkę z Kasy Chorych, legitymację z Ukr Komitetu, wyciąg metryki dziecka i t. p. na nazwisko Władysław Sobota. Znalazcę proszę o zwrot. v
UWAGA! Dnia 26. 12 wieczorem w okolicy ul. Halickiej zgubił się pies ratlerek czarny lat 15. Uczciwego znalazcę proszę łaskawie o odprowadzenie do rąk właściciela po godz. 6-tej wieczorem, ul. Halicka 15 — III. p., mieszk. ośm Ostrzega się przed kupnem. 8322
SKRADZIONO Kennkartę nr 4048 wydaną w Krośnie na nazwisko — Zofia Białas. v
ZGUBIONO w tramwaju nr 8 wszystkie dokumenty; Ausweis 9074 wydane przez wojskowość, dwie metryki dziecinne Tadeusz Zyber i Maria Zyber, książeczkę z Ubezpieczalni; znalazcę wynagrodzę. Zyber Waleria, Pierackiego 64, pierwsze piętro, drzwi 12. v
ZGUBIONO Ausweis wydany przez Instytut Behringa oraz bloczek na Kennkartę nazw. Keller Jadwiga.

SKRADZIONO dokumenty na Placu Kleparów: Ausweis kolejowy nr 386, poświadczenie na Kennkartę wydane przez Kolej i bloczek do Kennkarty nr V/B 2997, wszystko na nazwisko Tylucko Tadeusz, — ulica Dzielna 18 Kleparów. v
SKRADZIONO dnia 21. 12. 1943 r., dokumenty wydane przez Treuhandgrundstückverwaltung we Lwowie, Personalausweis nr 556 na nazwisko Bolina Zofia, Personalausweis nr 9638 na nazwisko Krysa Irena. Personalausweis nr 9630 na nazwisko Tałataj Oksana. v
DNIA 25. grudnia zgubiono bloczek na Kennkartę, kartę meldunkową — spis rzeczy skradzionych 6. 11. 42, wydany przez Kryminalną Policję oraz kartę z Arbeitsamtu, wszystko w torebce, zawierającej jeszcze przeszło 300 zł. Ktoby znalazł proszę łaskawie o zwrot na adres: Maria Daczyńska, Niemcewicza 19, m. 19.
ZGUBIONO Ausweis wydany przez Ostbahn, Gmina Brody, na nazwisko Gałecka Zofia. v
ZGUBIONO 20. grudnia Ausweis pracy wydany przez L. H. V Krakau nr 164090, Kennkartę wystawioną w Dębicy, Meldungskartę wystawioną w Mielcu na nazwisko Kamiński Jerzy oraz Bezugschein na nazwisko Rudakowska Maria. Znalazca zwróci za wynagrodzeniem do Wirtschaftsoberleitung in Horodenka. v
ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie nr 854.923 na nazwisko: Gąska Bolesław urodzony dnia 9. 10. 1922 w Krzywczycach koło Lwowa. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot pod adresem: Warsztaty wytwórcze instrumentów lekarskich. Lwów, Bourlarda cztery, (Handelsstrasse 4). v
SKRADZIONO w tramwaju 24. 12. 1943 Ausweis na nazwisko Józefczyn Halina, bloczek na Kennkartę — i pokwitowanie na naprawę obuwia „Bata". v
DNIA 21. 12. 1943 skradziono dokumenty na nazwisko Barylak Cyryl, Ausweis wydany przez firmę Konstanty Szałkowski, zaświadczenie z Polskiego Komitetu, Bescheinigung z I. Staatliche Trikotagenfabrik oraz zaświadczenie z Sammellager Lemberg

PRYWATNE

NOWOROCZNY szybki kurs niemieckiego od 40 złotych. Tylko: Głęboka 18. v
SYNAK Witko z Pawełkiem z Sygniówki wracaj lub napisz, Antoni, Wilusia, Ileczyszynowa czekają — Jadwisia 7413
P. IRENĘ Gwóźdź, zam. dawniej przy ul. Jagiellońskiej 12, proszę o jaknajszybsze skomunikowanie się ze mną; oczekuję codziennie g. 3—4 Wiktor Stanisław, Piekarska 16.
TADEUSZ ma list do odebrania pod podanym adresem. v
„HELENKO", zgubiłam Twój adres i nie mogę odpowiedzieć na Twój list, proszę napisać jeszcze raz lub przyjechać do mnie. — Sokalszczuk Marysia, ul Zielona 27, Lwów 8327
PANI Mieczysławie Krzywieckiej — w dniu Imienin najserdeczniejsze życzenia zasyła ten, co kocha. 8224:
PANNA „Leno"! Proszę odebrać list pod szyfrą nr 15144 w Admin: Gazety Lwowskiej. 8119
WSZYSCY zdrowi. Manek wyjechał. Sambor, Józef Matowski. v

ZAGINIENI

KTO zna Buczek Józefę ze Lwowa, prosi o wiadomość jej 10 letnia wnuczka Halinka Buczek z Białegostoku zamieszkała Lwów, Słodowa nr 6; Zakład 7827
KTOKOLWIEK wiedziałby o miejscu pobytu Stanisława Gorzkiewicza z Derewlan, Kreis Kamionka, proszony jest o podanie wiadomości za wysokim wynagrodzeniem — żonie z córkami. Listy Gaz. Lw. 8123:
SYN poszukuje matkę i siostrę Marię i Janinę Duleba z Przemyśla — mieszkali także we Lwowie. Kto zna miejsce pobytu tychże, proszony jest o wiadomość na adres Lemberg Badenistrasse 12, m. 9. Duleba O.

Redakcja przyjmuje od godz 10—11 Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kronika 105 21. Działu ogłoszeń 200 06 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.